

# KRZYSZTOFORY

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

24



Muzeum Historyczne Miasta Krakowa  
Kraków 2006

**Kolegium Wydawnicze Muzeum Historycznego Miasta Krakowa /**

Editorial Board of the Historical Museum of the City of Kraków:

Michał Niezabitowski (przewodniczący / President)

Elżbieta Firlet

Ewa Gaczoł

Grażyna Lichończak-Nurek

Wacław Passowicz

Stanisław Piwowarski

Jacek Salwiński

Maria Zientara

**Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa /**

Krzysztofory. Scientific Bulletin of the Historical Museum of the City of Kraków

**Redaktor / Editor:**

Anna Biedrzycka

**Współpraca redakcyjna / co-editor:**

Monika Burzyńska

**Projekt graficzny / Graphic Design:**

Monika Wojtaszek-Dziadusz

**Ilustracje / Illustrations:**

Agencja Fotograficzna „Światowid”, D. Bodzioch, A. Drozdowski, R. Fheodorovetz,

A. Filipowicz, Ł. Holcer, R. Korzeniowski, I. Krieger, F. Myszkowski, M. Niechaj,

F. Nowicki, B. Ostrowska, J. Ryś, W. Rzewuski, J. Sebald,

S. Stadler, E. Węglowski, J. Wolski

**Tłumaczenie streszczeń na język angielski/ Translation of abstracts into English**

Piotr Mierzwa

**Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku / Typesetting:**

„AKNET” Krzysztof Kogut, [www.aknet.biz.pl](http://www.aknet.biz.pl)

**Druk / Printing:**

DjaF

**Wydawca / Publisher:**

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa / The Historical Museum of the City of Kraków

Rynek Główny 35

31-011 Kraków

tel. 012-619-23-00

[www.mhk.pl](http://www.mhk.pl)

e-mail: [dyrekcja@mhk.pl](mailto:dyrekcja@mhk.pl)

© Copyright by Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2006

ISSN 0137-3129

## O początkach pałacu „Pod Krzysztoforą” w świetle najnowszych badań architektonicznych

Bogata literatura dotycząca tematu, wyczerpująco omówiona w opracowaniu naukowo-histycznym Waldemara Komorowskiego i Bogusława Krasnowolskiego<sup>1</sup>, nie idzie w parze z wynikami badań architektonicznych. Jest to spowodowane brakiem dostępu do ścian w salach przeznaczonych na stałą ekspozycję Muzeum Historycznego Miasta Krakowa oraz do niektórych pomieszczeń zajmowanych przez innego użytkownika niż zlecające badania muzeum. Kompleksowe prace badawcze, prowadzone jednocześnie lub etapami na poszczególnych kondygnacjach pałacu, dałyby pełniejszy obraz historycznych przekształceń, zmian i nawarstwień. Zdawkowe nieraz informacje zawarte w źródłach pisanych, znalazłyby konkretną lokalizację w murach budynku.

Na dotychczasowe badania architektoniczne składają się, niepublikowane dotąd, cząstkowe opracowania, obejmujące swym zasięgiem nieznaczne partie zabudowy całego gmachu. Rozeznanie piwnic – ich rozwarstwienie i ustalenia chronologii – zawdzięczamy badaniom Waldemara Niewaldy i Aleksandra Filipowicza<sup>2</sup>. Na wyniki tych badań powołują się w swoim opracowaniu historycznym i próbie usystematyzowania poszczególnych faz rozwoju – Komorowski i Krasnowolski<sup>3</sup>. Badania prowadzone w 2003 roku przez Marka Cemplę, Andrzeja Cygnarowskiego i Łukasza Holcera, pod kątem opracowania dokumentacji projektowej planowanego remontu, miały również fragmentaryczny zasięg. Wnoszą jednak wiele nowych wątków związanych z uszczegółowieniem historii przekształceń w obrębie piwnic<sup>4</sup>.

Najnowsze wyniki badań, zebrane w trakcie prac konserwatorskich prowadzonych w piwnicach budynku i realizacji projektu remontu i adaptacji tej części obiektu,

odsłoniły nowe, nieznane dotąd, ukryte tajemnice średnio-wiecznego Krakowa<sup>5</sup>. W świetle informacji pozyskanych w ostatnich miesiącach, należałoby poddać pewnej weryfikacji dotychczasowe ustalenia, oparte na wcześniejszych wynikach badań architektonicznych<sup>6</sup>. Sprawa dotyczy uściślenia chronologicznego rozwoju obiektu. Nie możemy zamknąć bardzo wczesnego i zarazem długotrwałego procesu narastania zabudowy na działce w jednej, XIV-wiecznej fazie, ani dzielić całego stulecia na poszczególne etapy, ponieważ te cezury czasowe w rozwoju zabudowy są dosyć odległe. W pojęciu „etap”, zawiera się raczej treść związana działalnością budowlaną czasowo bliską danej fazie. Określenie „etap fazy” nie może też zakładać sytuacji, gdzie obok jednej murowanej budowli pojawia się w krótkim czasie następna. Słowo to powinno raczej dotyczyć drugorzędnych zmian przeprowadzanych w obiekcie, nie wpływających na zmianę jego dotychczasowych gabarytów.

Przystępując do omówienia najwcześniejszych faz rozwoju zabudowy na działce, pominiemy obszernie i nadal aktualne rozważania dotyczące kwestii kształtowania się całego bloku zabudowy, omówione już przez Stanisława Sławińskiego i Joannę Hiżycką<sup>7</sup>. Ograniczymy się jedynie do przedstawienia faz przestrzennego rozwoju murowanej zabudowy posesji w jej wschodniej części od XIII do początku XV wieku (ryc. 1).

Pierwsza faza dotyczy powstania „wieżowego” budynku na rzucie zbliżonym do kwadratu. Niestety brak jest dostępu do wnętrza tej najstarszej budowli, a późniejsze mury i sklepienia w tym jednoprzestrzennym założeniu na każdej kondygnacji, uniemożliwiają pełne rozeznanie badawcze. Wnioski

<sup>1</sup> Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztoforą». Kraków, Rynek Główny 35. Dokumentacja naukowo-histyczna”. Kraków 2001 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie).

<sup>2</sup> Niewalda W., Filipowicz A.: „Sondażowe badania architektoniczne piwnic”. PKZ Kraków 1980 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie).

<sup>3</sup> Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztoforą»...”

<sup>4</sup> Cempla M., Cygnarowski A., Holcer Ł.: „Pałac «Pod Krzysztoforą». Kraków, Rynek Główny 35. Konserwatorski re-

mont, modernizacja i adaptacja”. Kraków 2003 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie).

<sup>5</sup> Cempla M., Cechosz S., Holcer Ł.: „Pałac «Pod Krzysztoforą», Kraków, Rynek Główny 35. Nadzory badawcze”. Kraków 2006 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie).

<sup>6</sup> Niewalda W., Filipowicz A.: „Sondażowe badania...”

<sup>7</sup> Sławiński S., Hiżycka J.: „Studium historyczno-konserwatorskie bloku nr 19 w Krakowie. Pierwsza faza rozwoju przestrzennego i najstarsza zabudowa”. PKZ Kraków 1994 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie), s. 25–28.



Ryc. 1. Rozwarstwienie chronologiczne – zestawienie faz rozwoju od końca XIII wieku do początku XV wieku

wypływające z wcześniejszych badań i dociekań historycznych<sup>8</sup>, pozwalają datować ów budynek wieżowy na ostatnie dziesięciolecie XIII wieku. Jest to bardzo ostrożne datowanie, a w kontekście nowych informacji można założyć, że powstał

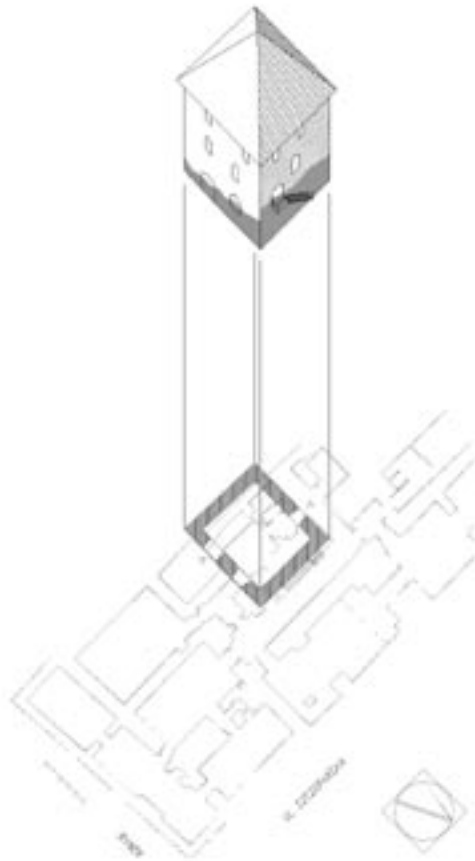
zapewne nieco wcześniej. Wieżę, a może raczej zwykły dom mieszkalny lub spichlerz, jak to postrzegają niektórzy znawcy tematu<sup>9</sup>, usytuowano w głębi działki, w połowie jej długości, przy granicy z parcelą południową (ryc. 2).

Pozostałe dane zawierają wcześniejsze opracowania<sup>10</sup>. Nowe ustalenia dotyczą długości północnej ściany domu, której wymiar wynosi 9,10 m, a więc ok. 15 łokci. Ponadto pod poziomem obecnej sieni parteru odkryto nie znany dotąd, dolny fragment ściany drugiej kondygnacji wieży, a w niej otwór wejścia (ryc. 3; ryc. 4). W jego progu zachowało się kilka warstw zbitwiałego drewna oraz polepy wapienno-piaskowe i gliniaste.

<sup>8</sup> Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztofor»...”, s. 72–73.

<sup>9</sup> Piekalski J.: *Wczesne domy mieszczan w Europie środkowej. Geneza – funkcja – forma*. Wrocław 2004, s. 134–165.

<sup>10</sup> Niewalda W., Filipowicz A.: „Sondażowe badania...”



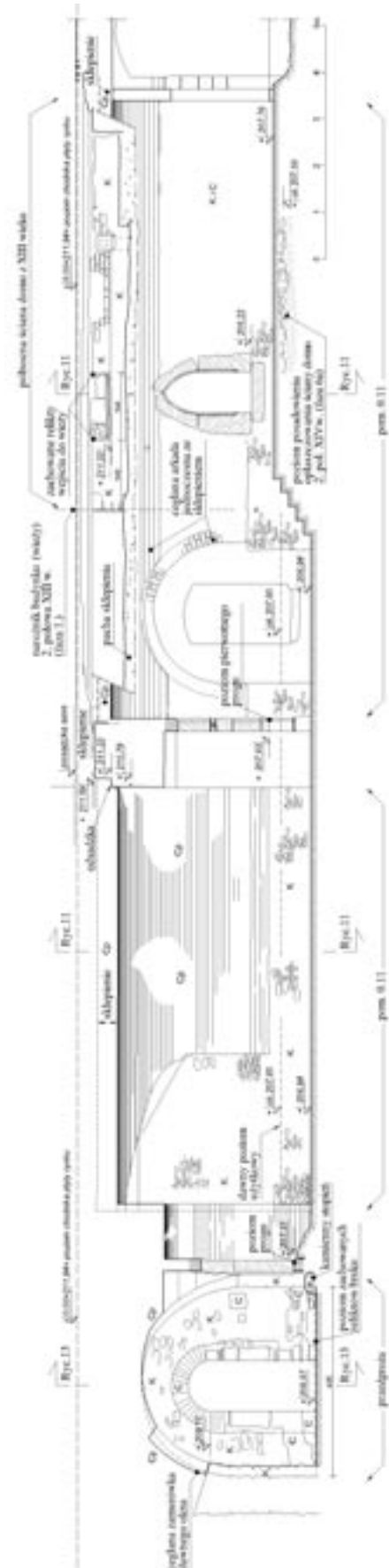
2. poł. XIII w. FAZA 1

zewnętrzny obrys zabudowy  
schemat aksjonometryczny

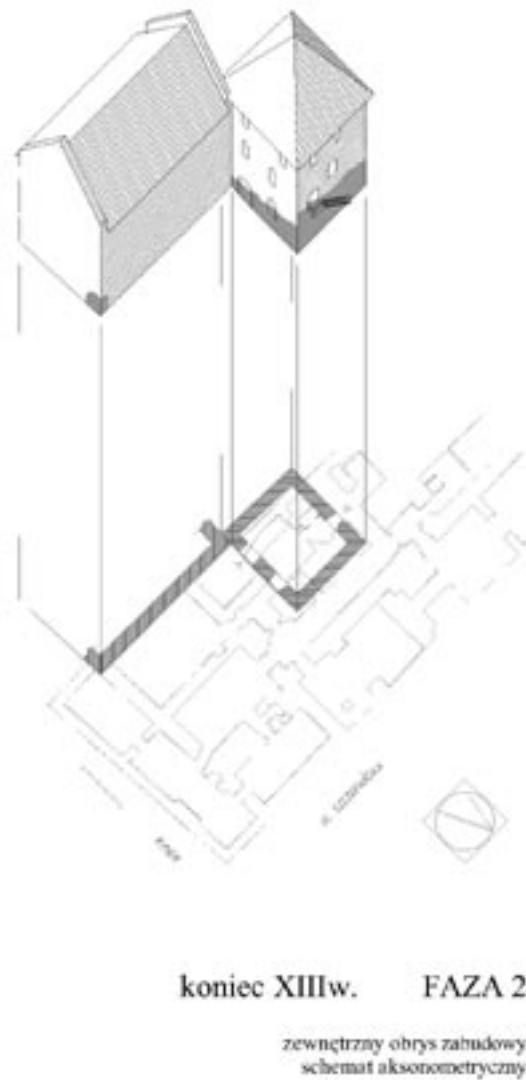
Ryc. 2. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac „Pod Krzysztoforą” – próba rekonstrukcji



Ryc. 3. Fragment drugiej kondygnacji północnej ściany domu XIII-wiecznego, odsłonięty pod posadzką sieni. Dolna część zamurowanego otworu wejścia, fot. D. Bodzioch



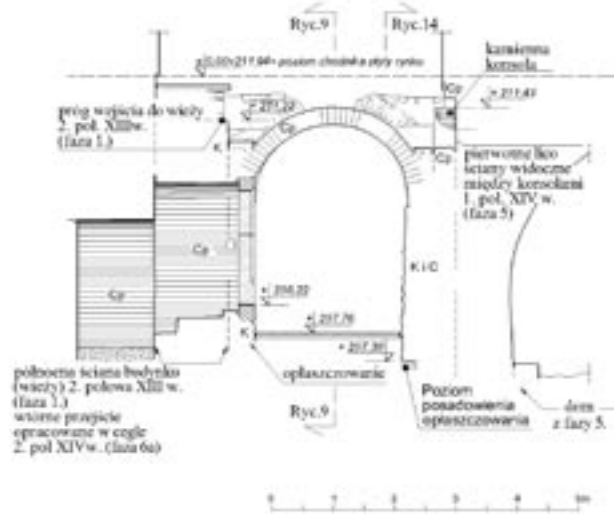
Ryc. 4. Przekrój podłużny przez przedproża, pom. 011,007, ściana południowa



Ryc. 5. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac „Pod Krzysztoforą” – próba rekonstrukcji

Ościeża, bez wątpienia zachowane in situ, starannie wykonano z dobieranego kamienia łamanego. Dolną partię ściany, w części piwnicznej, stanowi wtórne oplaszczowanie wzniesione z kamienia i uzupełniane nieznacznie XIV-wieczną cegłą. Dotąd sądzono, że jest to autentyczne lico północnego muru budynku wieżowego<sup>11</sup>. Charakter wątku, a przede wszystkim dokładne pomiary inwentaryzacyjne wykluczają taką możliwość. Grubość płaszczu obejmującego swym zakresem wysokość dawnego przyziemia wynosi około 44 cm, a wymiar właściwego muru zamyka się w 119 cm (2 łokcie, ryc. 6).

W fazie II, przypadającej prawdopodobnie na sam koniec XIII wieku, powstał bliżej nie określonej wielkości



Ryc. 6. Przekrój poprzeczny przez korytarz 007



Ryc. 7. Kamienny wątek elewacji frontowej widziany od strony przedproży w południowej komorze. Cezura pomiędzy narożnikiem obecnego Pałacu Spiskiego, a drugim domem w obrębie pałacu „Pod Krzysztoforą”, fot. Ł. Holcer

obiekt na działce sąsiedniej, w obrębie obecnego Pałacu Spiskiego (ryc. 5). Dom ten usytuowano już przy wytyczonej linii pierzei rynkowej i w bezpośrednim sąsiedztwie z działką północną, czyli pałacu „Pod Krzysztoforą”. Obecnie nie znaleziono dowód w postaci narożnika wcześniejszego domu pod Pałacem Spiskim, widocznego od strony przedproży (ryc. 7). Proces zabudowy frontowej części narożnej parceli, rozpoczął się na przełomie XIII i XIV wieku.

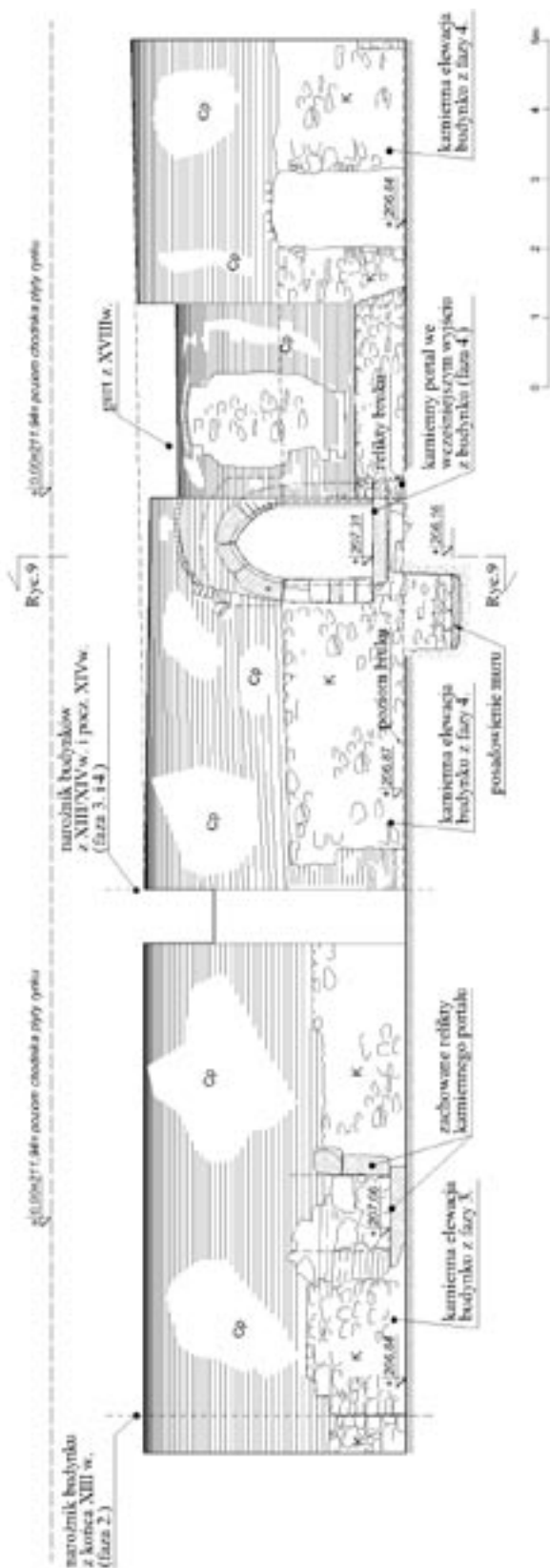
W III fazie powstał stosunkowo niewielki i jednoprzestrzenny obiekt na rzucie prostokąta, krótszym bokiem usytuowany przy pierzei Rynku, dostawiony do nieco wcześniejszego domu na działce południowej (ryc. 8; ryc. 9). Dotychczas zakładano, że budynek frontowy wzniesiono w jednej fazie, a w skład jego najniższej kondygnacji wchodziły trzy pomieszczenia<sup>12</sup>. Takie mu stanowi rzeczy przeczą wiązania ścian odczytane w pasze sklepienia i w piwnicach. Najczęściej dochodziło do zabudowy frontu parceli w jednej fazie. Owszem, znamy przykłady stopniowego scalenia tej czołowej części zabudowy, lecz dotyczy to miejsc nietypowych, gdzie np. występują uliczki wiodące na tyły działek (Rynek 22, ul. Szczepańska 5, Rynek 12)<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztoforą»...”, s. 72–73.

<sup>12</sup> Niewalda W., Filipowicz A.: „Sondażowe badania...”, s. 4.

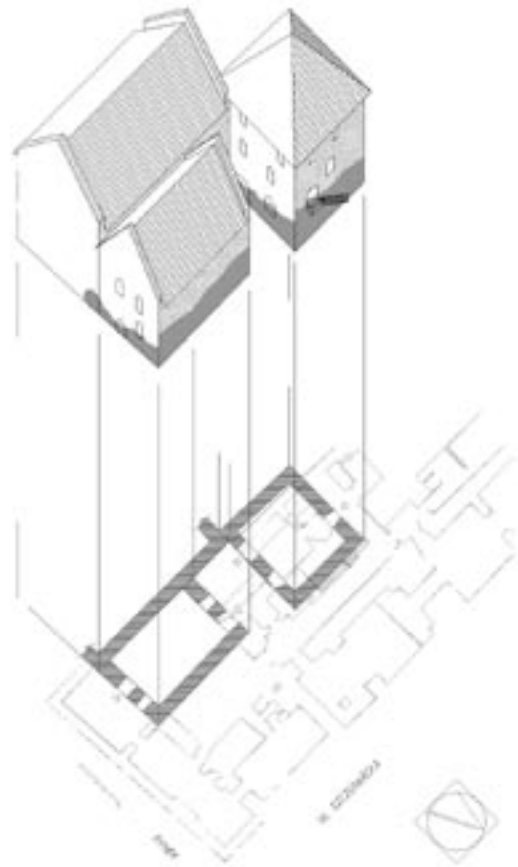
<sup>13</sup> Łukacz M.: *Geneza ukształtowania się najczęściej realizowanego typu kamienicy krakowskiej*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2003, nr 14, s. 11.





Ryc. 8. Przekrój podłużny przez przedproża (elewacja wschodnia budyńków z fazy III i IV)

W przypadku narożnego usytuowania tej posiadłości w bloku, swobodny dostęp na tyły gwarantowała ul. Szczepańska. Tymczasem trwałą budowlę wzniesiono jedynie w jej południowej części. Można przypuszczać, że w tym



### XIII/XIVw. FAZA 3

zewnętrzny obris zabudowy  
schemat aksonometryczny

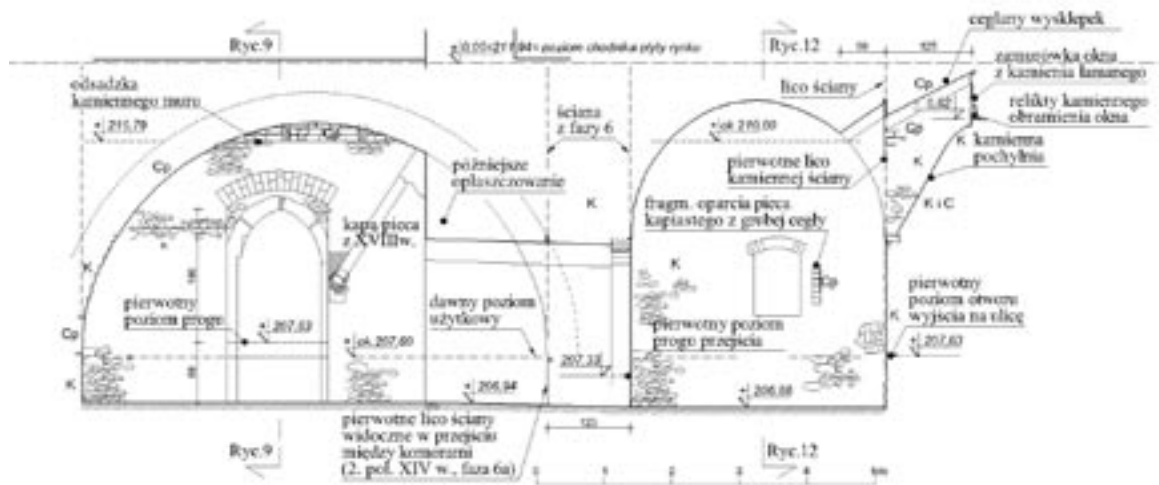
Ryc. 9. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac Pod Krzysztoforą – próba rekonstrukcji

przypadku północno-wschodnią część działki zajmowały nadal zabudowania drewniane.

Do całkowitej zabudowy frontu działki doszło w IV fazie, na początku XIV wieku. Obok opisanego wyżej wcześniejszego domu, powstał dom znacznie większy, również założony na rzucie prostokąta, lecz dłuższym bokiem usytuowany wzdłuż Rynku. Węzły odczytane na poziomie piwnicy i w pasze sklepienia pod posadzką sieni, nie pozostawiają wątpliwości co do wzajemnej relacji tych domów (ryc. 19). Poza tym pomiary wykonane od strony przedproży wskazują, że oba domy nie są ustawione w jednej linii od strony Rynku; różnica ta wynosi ok. 15 cm. Niestety, na styku budyńków znajduje się w przedprożach poprzeczna ściana, dostawiona do elewacji poprzez wkucie, uniemożliwiająca odczytanie węzła od tej strony.

Dom z fazy IV był zapewne trójkondygnacyjny, a ewentualne podziały jednoprzestrzennych wnętrz na poszczególnych poziomach mogły być tylko drewniane. Podczas gdy strop w obiekcie z fazy trzeciej, między przyziemiem a piętrem, spoczywał na kamiennych

Ryc. 10. Przekrój poprzeczny przez pom. 011,007, ściana południowa



Ryc. 11. Zachodnia ściana w pomieszczeniu z fazy IV. Odcinkowe nadproże nad wejściem i fragment ceglany wążku usytuowanego na dawnej odsadzce. W narożniku pozostałości późniejszej kapy piecowej, fot. L. Holcer



Ryc. 12. Kamienny wążek elewacji frontowej domu z fazy III, widziany od strony przedproży w południowej komorze. Fragment portalu z piaskowca w dawnym wejściu; ceglane sklepienie w wieku XIV, fot. L. Holcer

konsolach<sup>14</sup>, w następnym, młodszym budynku rolę tę przejęły odsadzki (odsadzka w ścianie zachodniej odsłonięta w pasze sklepienia) (ryc.10; ryc. 11).

Jednotraktowy, dom frontowy, sięgający do rogu z ul. Szczepańską, mógł otrzymać jeden wspólny dach i ulec pewnemu scaleniu. W południowej części budynku, w jego partii przyziemnej, nadal funkcjonuje przejście z Rynku do izby (ryc. 12). Obok wejścia musiało znajdować się okno. Drugi otwór komunikacyjny usytuowany w tylnej elewacji, wychodził na niewielkie podwórko przy wieży mieszkalnej<sup>15</sup>. Do większej, narożnej izby w przyziemiu, prowadziły dwa wejścia: jedno od Rynku (ryc. 13), a drugie od strony ul. Szczepańskiej (ryc. 15).

Obok otworów komunikacyjnych usytuowano po dwa okna (ryc.14; ryc. 17). Aranżacja ta nadal pozostaje wyraźna w ścianie północnej, natomiast we wschodniej (frontowej), poprzez późniejsze rekompozycje, uległa zakłóceniom i jest słabo czytelna (ryc. 16). Najniższą kondygnację wzniesiono z kamienia łamanego, o materiale w zachowanej dotąd strukturze murów na wyższych piętrach, niewiele dotąd wiadomo. Na parterze w odkrywcę w ścianie północnej znaleziono wążek kamienny, jednakże niewielkie i nieliczne sondy badawcze wykonane na poziomie tej kondygnacji, lecz w innych ścianach, wykazują przewagę materiału ceglano (zob. przyp. 4).

Dalsza zabudowa działki przypadająca na V fazę, ma miejsce jeszcze przed połową XIV wieku. Wzdłuż ul. Szczepańskiej wzniesiono obszerny budynek założony na rzucie wydłużonego prostokąta, dostawiając go krótszym bokiem do zabudowy frontowej. Całość w swym kształcie przypomina więc literę „L”, w którą wpisany pozostaje nadal, wolnostojący dom wieżowy (ryc. 22). Późniejsze przekształcenia architektoniczne we wnętrzu tego skrzydła na poziomie dawnego przyziemia, nie pozwalają na określenie charakteru wążku kamiennego i czasu powstania sklepienia. Kolebkę

<sup>14</sup> Niewalda W., Filipowicz A.: „Sondażowe badania...”; dalej omówione również: Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztofory»...”, s. 73.

<sup>15</sup> Szerzej o interpretacji i usytuowaniu otworów w wyżej cytowanych opracowaniach: Niewalda W., Filipowicz A.: „Sondażowe badania...”; Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztofory»...”, s. 73–74.





Ryc. 13. Fragment elewacji frontowej domu z IV fazy. Portal wtórnie osadzony. Nad kamiennym wątkiem sklepienie z XIV-wiecznej cegły, fot. Ł. Holcer



Ryc. 15. Fragment północnej ściany w pomieszczeniu z fazy IV. Lewe ościeże obszernego otworu wyjścia na ulicę Szczepańską, fot. Ł. Holcer

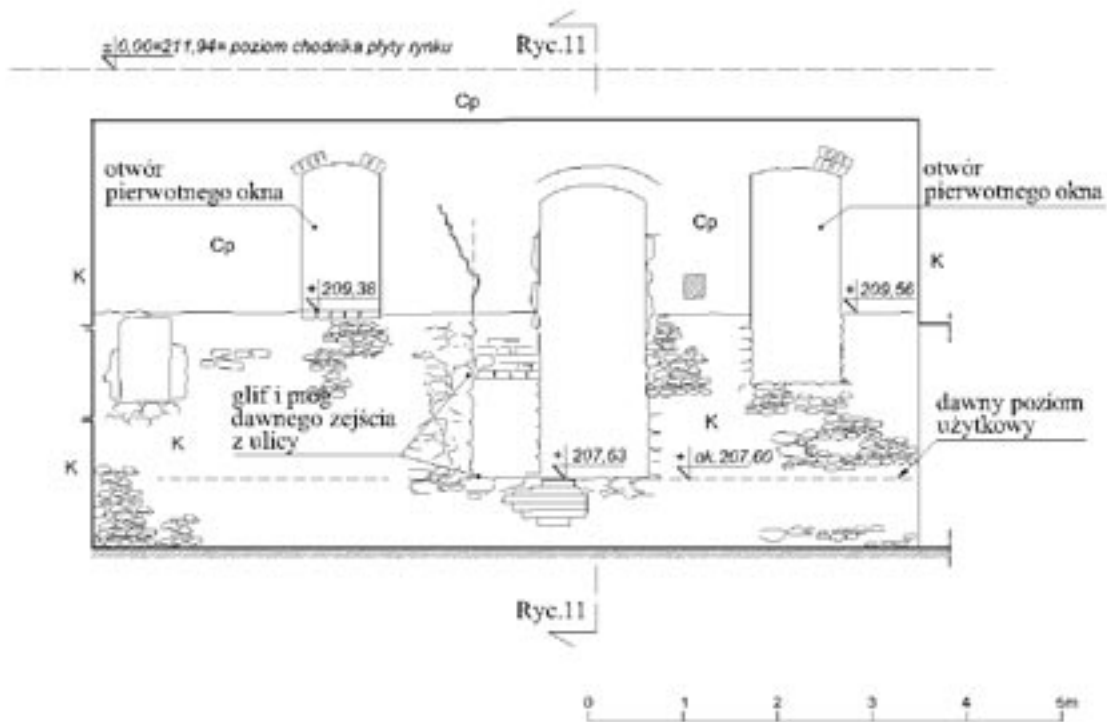


Ryc. 14. Okno zachodnie w północnej ścianie pomieszczenia z fazy IV. Otwór o kamiennych ościeżach i ceglany, odcinkowym wysklepku. Luneta w późniejszym sklepieniu dostosowana do pierwotnego otworu, fot. Ł. Holcer



Ryc. 16. Ściana wschodnia w pomieszczeniu z fazy IV. Wtórny portal w wyjściu z budynku, wyżej ceglane nadproże pierwotnego otworu. W górnej części ściany kamienne glify dawnych otworów, fot. Ł. Holcer

wzniesiono z grubej i niezbyt długiej cegły palcowanej. Porównanie jej z materiałem użytym w pozostałej części piwnic umożliwia wczesne datowanie, przypadające na połowę XIV wieku. Mury wewnętrzne, pod oparciem kolebki, wtórnie opłaszczowano. Podobny los spotkał kamienne ściany czołowe, zachodnią i wschodnią. Pozostaje pytanie: czy sklepienie wzniesiono jednocześnie z murami, czy też niewiele później, w trakcie realizacji jakiegoś etapu robót w budynku. Cenne informacje uzyskano po usunięciu zasypu w pasze sklepienia, pod posadzką sieni. W zewnętrznym



Ryc. 17. Przekrój poprzeczny przez pom. 012, ściana północna

licu południowej ściany tego skrzydła, odkryto wieloprzęsłową konstrukcję opartą na wspornikach.

Ze ściany wystaje szereg złożony z jedenastu kamiennych konsol (wapień; ryc. 18), na których wspiera się dziesięć ceglanych przęseł przełamanych w kluczu. W widoku elewacyjnym mają kształt niskich, równoramiennych trójkątów (ryc. 20; ryc. 21). Forma takiego rozwiązania nadproża jest typowa dla początków XIV wieku, stosowana nad otworami najstarszych przejść w obiektach połokacyjnych. Tutaj zastosowano ją nieco później. Bezpośrednio na tak skonstruowanych wysklepkach, w tym samym licu, wzniesiono ceglana ścianę drugiej kondygnacji. Tak więc w niższej partii ściana pozostawała cofnięta o ok. 30 cm względem górnej. Porównanie grubości muru na poziomie obecnego parteru i w piwnicy wykazuje, że pierwotny mur południowy w przyziemiu był stosunkowo cienki. Nie stanowił należytego oparcia dla ciężkiej i rozłożystej kolebki, dlatego można przyjąć, że pomieszczenie w najniższej kondygnacji domu przy ul. Szczepańskiej, w pierwszym etapie nakryto drewnianym stropem. Około połowy XIV wieku lub niewiele później, zdecydowano o jego przesklepieniu. To jedynie przypuszczenia, jednoznaczne rozwiązanie problemu nadal tkwi w pachach sklepienia, pod podłogą parteru, a uzyskanie tych danych jest obecnie niemożliwe.

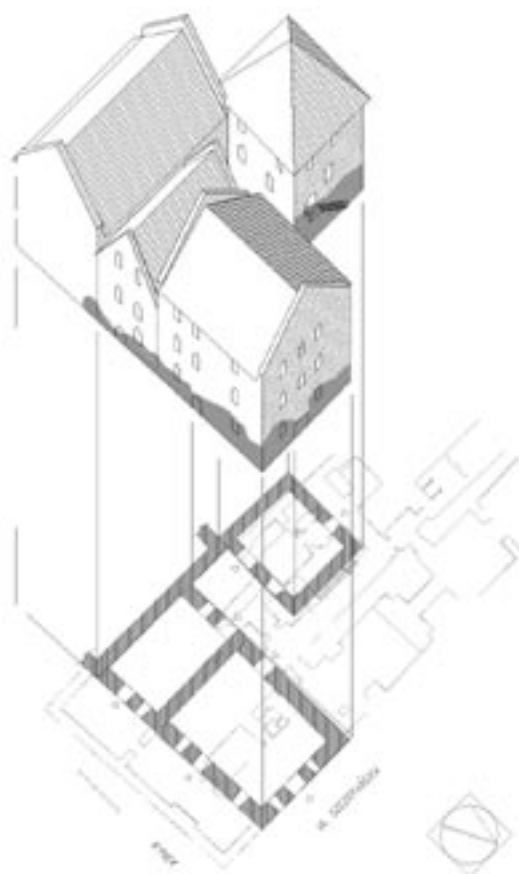
Znaczna degradacja substancji muru południowego, ceglane uzupełnienia i naprawy, widoczne w niewielkich odkrywkach wykonanych pod przęsłami, sugerują, że w przyziemnej partii ulegał on ogromnym naciskom i wybočeniom, dlatego już w 2 połowie XIV wieku wzmocniono go grubym, kamiennym płaszczem (ryc. 6). Konsolle, dźwigające cały szereg arkadkowych przęseł, oraz nadwieszane, górne lico muru, dodawały całej ścianie estetycznego blasku, wprowadzały urozmaicenie i ożywienie w monotonię płaszczyzny. Wszyst-



Ryc. 18 Kamienna konsola odsłonięta pod posadzką sieni. Pod przęsłem ściana niższej kondygnacji cofnięta, lico zniszczone, fot. Ł. Holcer

kie te wsporniki wystają poza górne lico ściany o około 15–17 cm (ryc. 18). Ów niewielki wysięg pozwalał na oparcie belki, lub innego drewnianego elementu konstrukcyjnego. W starszym murze budynku „wieżowego” usytuowanego po stronie przeciwnej, nie natrafiono na najmniejszy ślad po osadzeniu belek stropowych, stąd wniosek, że konsolle mogły pełnić funkcję oparcia dla drewnianej konstrukcji ewentualnego ganku komunikacyjnego.

Przy takim zagęszczeniu zabudowy, gdzie swobodę znacznie ograniczała bryła wpisanej tu wieży, obok której również znajdowały się schody na piętro, zachodziła konieczność stworzenia nowej, bardziej uniwersalnej komunikacji. Na odrębne schody do poszczególnych części domu, biegnące z przyziemia na piętro, brakowało już miejsca. Najprawdopodobniej zatem problem



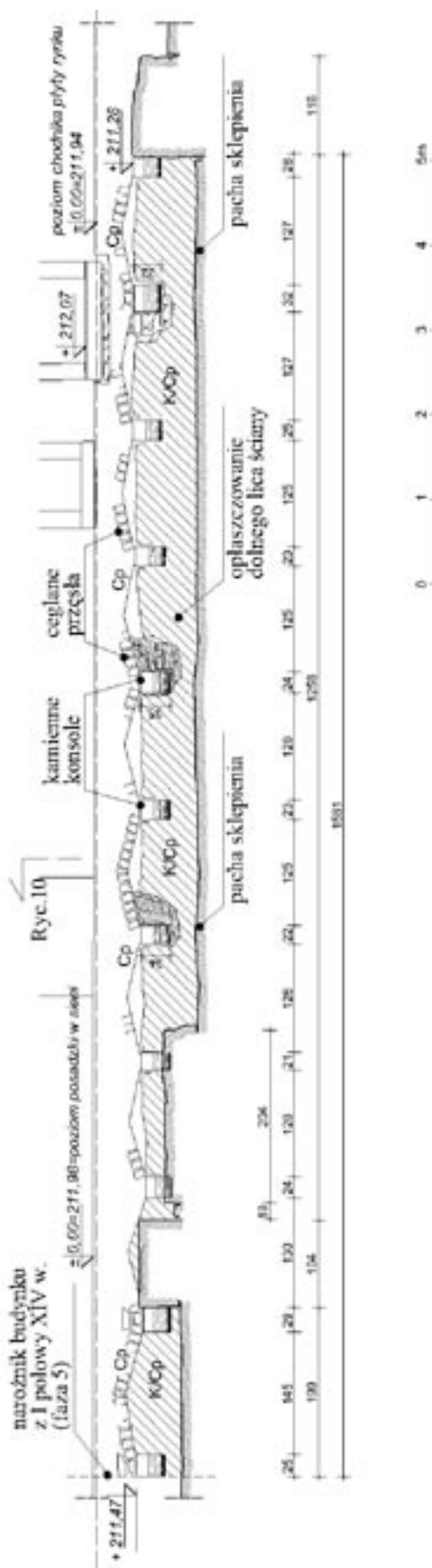
pocz. XIVw. FAZA 4

zewnątrzny obrys zabudowy  
schemat aksonometryczny

Ryc. 19. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac „Pod Krzysztoforą” – próba rekonstrukcji

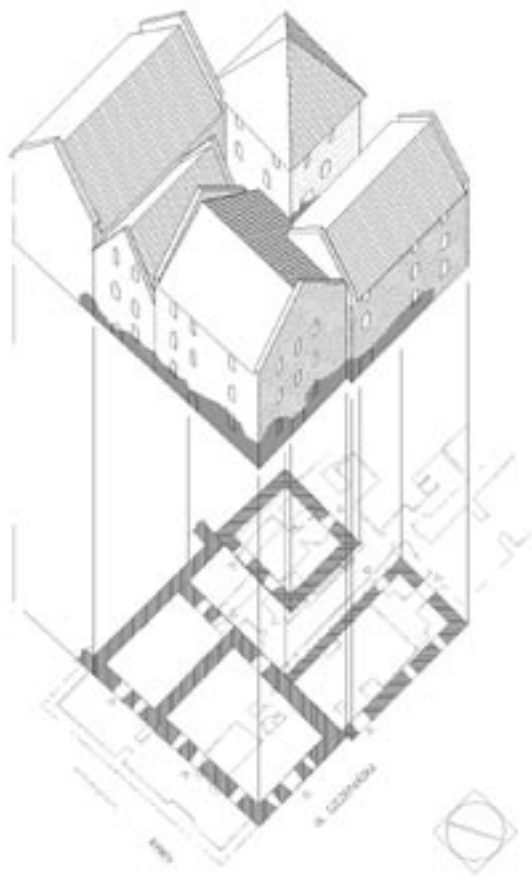


Ryc. 20. Południowa ściana domu z fazy V odsłonięta pod posadzką sieni. Szereg, przelamanych w kluczu, ceglanych przęseł wspartych na kamiennych konsolach, fot. D. Bodzioch



Ryc. 21. Przekrój podłużny przez pomieszczenie 07, ściana północna (południowa ściana domu z fazy V)





1. poł. XIVw. FAZA 5

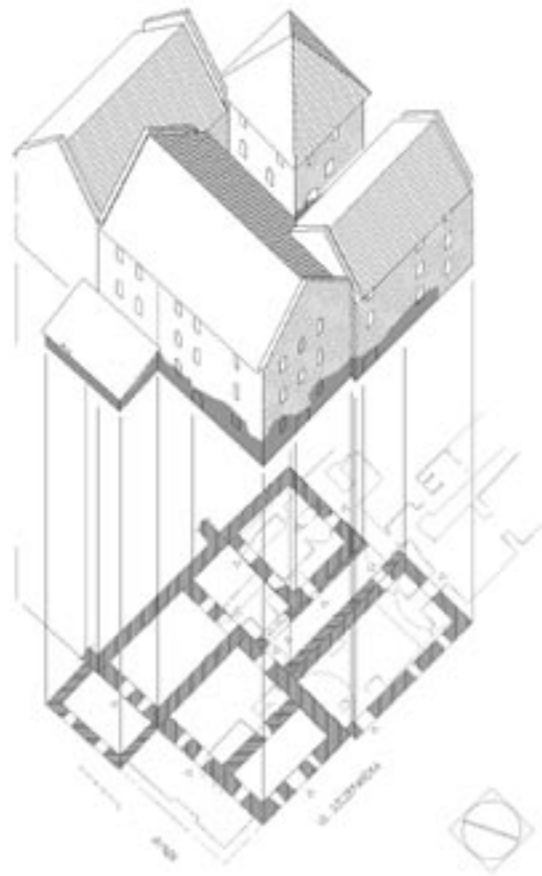
zewnątrzny obrys zabudowy  
schemat aksjonometryczny

Ryc. 22. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac „Pod Krzysztofory” – próba rekonstrukcji

ten rozwiązano przez wprowadzenie ganku o podobnej konstrukcji przy tylnej elewacji domu frontowego. Dwie ostatnie konsolle przy tej tylnej ścianie, są bowiem znacznie szersze od pozostałych. Takie spekulacje, może nie pozbawione logiki, w świetle skąpych danych są trudne do udowodnienia, niemniej jednak, wciąż bardzo rzadkie rozwiązania architektoniczno-konstrukcyjne tego rodzaju stanowią doniosłe odkrycie.

Autorzy opracowania historycznego<sup>16</sup> słusznie datują ten zakres zabudowy, zamykając go jeszcze przed upływem połowy XIV wieku. Jednak do fazy związanej ze wzniesieniem skrzydła od ul. Szczepańskiej włączają budowę przedproży, które to, jak wynika z obecnych danych, sytuować należy w następnej fazie, w momencie utworzenia pełnego traktu tylnego, poprzez aneksję wieży w dotychczasowy kompleks budynków.

W fazie VI, w 2 połowie XIV wieku, następuje wcielenie, dotąd odrębnego, najstarszego domu, w poczet dotychczasowo-



2. poł. XIVw. FAZA 6a

zewnątrzny obrys zabudowy  
schemat aksjonometryczny

Ryc. 23. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac „Pod Krzysztofory” – próba rekonstrukcji

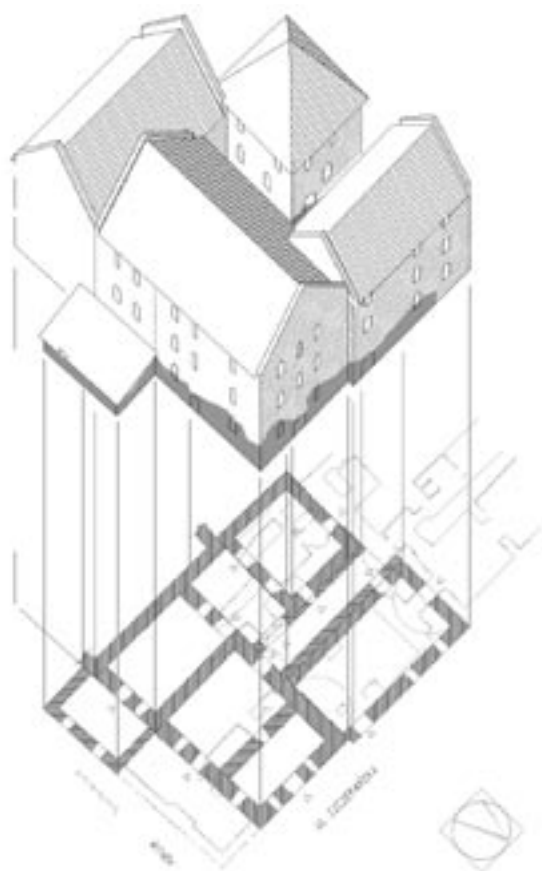
wej zabudowy (ryc. 23; ryc. 24). Północny mur wieży mieszkalnej opłaszczowano. W ten sam sposób wzmocniono południowy mur budynku stojącego przy ul. Szczepańskiej.

Północno-zachodni narożnik wieży, złożony z dużych bloków wapiennych, mieści się w licu płaszcza. Nie może więc stanowić oryginalnego, pierwotnego węzła budowli<sup>17</sup>, jak to dotychczas interpretowano. Przestrzeń między domami w przyziemnej części, zamknięto ceglany sklepieniem kolebkowym (ryc. 25). Również wtedy przebito nowy otwór przejścia w północnym murze XIII-wiecznego domu (ryc. 6; ryc. 26), a między jego wschodnią ścianą (przy północnym narożniku) i tylną elewacją zabudowy frontowej, rozpięto ceglana arkadę (ryc. 27). Na konstrukcji tej arkadowej, ażurowej ściany, od północy oparto sklepienie, od południa zapewne tylko strop. Doszło więc do zabudowania dawnego podwórka mającego, z racji usytuowania wieży, kształt zbliżony do litery „L”.

Znacznym przedsięwzięciem w tym czasie była budowa przedproży. Wszystko wskazuje na to, że powstały w dwóch etapach. W pierwszym wzniesiono część południową (ryc. 23). Komorę prawdopodobnie nakryto stropem belkowym,

<sup>16</sup> Komorowski W., Krasnowolski B.: „Pałac «Pod Krzysztofory»...”, s. 74.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 72.



2. poł. XIVw. FAZA 6a

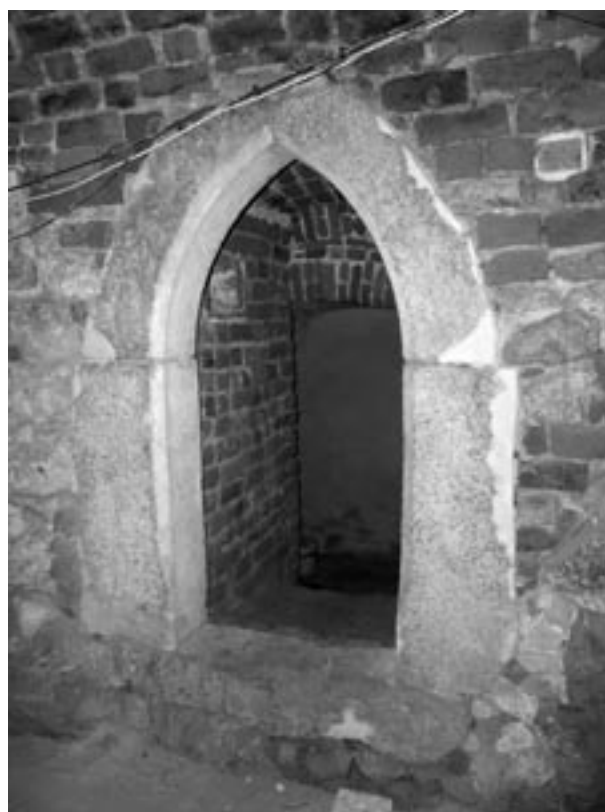
zewnętrzny obrys zabudowy  
schemat aksjonometryczny

Ryc. 24. Rozwój zabudowy murowanej we wschodniej części działki zajmowanej przez pałac „Pod Krzysztoforą” – próba rekonstrukcji

a dawne przejście wychodzące bezpośrednio na Rynek nadal funkcjonowało w obrębie nowego już założenia architektonicznego. W drugim etapie przedproża wydłużono tak, że objęły swym zasięgiem już całą długość czołowej zabudowy działki. Dostawienie ściany wschodniej do poprzecznej jest wyraźne. Jednocześnie nową część z drugiego etapu, nakryto ceglana kolebką (ryc. 24; ryc. 28). Krótco po tym zdecydowano o wymianie stropu na sklepienie w południowej części. Kolebkę posadowiono znacznie niżej niż w części północnej przedproży. Zamurowano dotychczasowe zejście do południowej piwnicy (ryc. 12), a w ścianie poprzecznej przedproży wykuto otwór komunikacyjny. Z budynku do przedproży prowadziło więc już tylko jedno przejście, nieco późniejsze i funkcjonujące do chwili obecnej (ryc. 13). Z przedproży na Rynek wychodziły okna, usytuowane w kolebce sklepienia na znacznej wysokości względem poziomu we wnętrzu. Ostatnie z nich, skrajnie południowe, z racji nisko schodzących ościeży (wtórnie przemurowanych), mogło pełnić funkcję dodatkowego wejścia od strony Rynku (ryc. 29). Jedno z okien znajdowało się w kamiennej ścianie północnej (ryc. 30). Do fazy tej należałoby



Ryc. 25 Ceglane sklepienie z XIV-wiecznej cegły nad помещением z fazy VI. W głębi kamienna, zewnętrzna zachodnia ściana domu z fazy IV. Po prawej ceglana arkada jednoczesna z kolebką sklepienia, fot. Ł. Holcer



Ryc. 26. Wtórnie wykuty otwór przejścia w północnej ścianie XIII-wiecznego domu. Portal osadzony w oplanszczowaniu ściany północnej w 2 połowie XIV wieku, fot. Ł. Holcer

włączyć również powstanie murowanej przegrody w narożnym, frontowym, jednokomorowym dotąd помещению. Podziały wielkich komór na mniejsze pomieszczenia, mają miejsce nawet w 1 połowie XIV wieku. W naszym domu, biorąc pod uwagę charakter wątku muru, podział pomieszczenia na dwa mniejsze nastąpił zapewne pod koniec XIV wieku. Brak kontynuacji tego podziału na wyższych kondygnacjach i dostępu do pach sklepień pod podłogą parteru, nie pozwala nic więcej stwierdzić na ten temat (ryc. 10).





Ryc. 27. Ceglana arkada rozpięta między opłaszczowanym narożnikiem obiektu XIII-wiecznego, a zachodnią elewacją budynku wzniesionego w IV fazie

Zapewne już w 1 połowie XV wieku wszystkie komory obecnych piwnic, zarówno w trakcie przyrynkowym, jak i w skrzydle północnym były przekryte sklepieniami kolebkowymi.

Wielka rozbudowa, o której mowa w opracowaniu Komorowskiego i Krasnowolskiego<sup>18</sup>, nie miała aż tak wielkiego zasięgu, ale niewątpliwie należała do imponujących, tym bardziej że wciąż niewiele wiemy o wyższych kondygnacjach pałacu. Omawianie następnych faz w świetle dotychczasowych danych, miałoby wątpliwą wartość dowodową i wykraczałoby poza ramy tematu. To, co składa się na rozwój zabudowy do końca XIV stulecia, świadczy o gwałtownym wzroście gospodarczym miasta i ogromnym ruchu budowlanym. Miał się czym szczycić i chlubić zamożny ród Spycimirów<sup>19</sup>, lecz zapewne nie wszystkie realizacje, mające miejsce do końca wieku XIV, należy zawdzięczać tylko tej rodzinie, bowiem nic nie wiemy o właścicielach z końca XIII i początku XIV wieku.

Analizując wyniki badań prowadzonych w innych obiektach przy Rynku i sąsiadujących z nimi ulicach, nie nale-



Ryc. 28. Południowo-zachodnia część północnej komory przedproży. Z prawej układ kamiennego wątku dawnej, frontowej elewacji domu z fazy IV. Kolebka sklepienia z cegły XIV-wiecznej, fot. Ł. Holcer



Ryc. 29. Południowa, kamienna ściana południowej komory przedproży. W kolebce sklepienia zaslepiony otwór dawnego okna (zejścia?) wychodzącego na Rynek, fot. D. Bodzioch

ży obawiać się nieco wcześniejszego datowania niektórych fragmentów zabudowy. Poza tym trudno byłoby wobec wyraźnych różnic czasowych i bogatych ilości nawarstwień, wszystkie początkowe fazy zmieścić tylko w wieku XIV. Od roku 1257 do 1300 upłynęło 43 lata. W tym czasie, oprócz skąpo usianych domów w głębi działek, zwanych „wieżami mieszkalnymi”, na pozostałych połaciach parcel nadal dominowałyby konstrukcje drewniane lub szachulcowe. Takie założenie, wzięwszy pod uwagę znaczenie miasta w owym czasie, nie do końca może być prawdziwe, a w znacznej mierze wynikało dotąd z ostrożności badaczy i braku konkretnych danych. Najnowsze badania prowadzone przy Rynku 12, przy ul. Szczepańskiej 5 i 9, lub też wnioski wynikające z opracowania Stanisława Sławińskiego dotyczące domu przy Rynku 42<sup>20</sup>, pozwalają na datowanie wielu, murowanych już obiektów, przynajmniej na schyłek XIII i początek XIV wieku. Z podobnie wcześniej rozpoczętą akcją murowanej zabudowy działki mamy do czynienia (przynajmniej na fragmencie) w przypadku Pałacu „Pod Krzysztoforą”. Wątpliwości rozwiąłyby zachowane, drewniane elementy osadzone in situ

<sup>18</sup> Ibidem, s. 74.

<sup>19</sup> Ibidem. Około połowy XIV wieku dom pozostawał w rękach zamożnego rodu Spycimirów.

<sup>20</sup> Sławiński S., Mamica M.: „Kamienica przy Rynku Gł. nr 42, ul. św. Jana 1 w Krakowie. Opracowanie konserwatorskie. Badania architektoniczne obiektu”. Kraków 2004 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie).



Ryc. 30. Północna ściana komory północnej przedproży. W kamiennym wątku zamurowany otwór dawnego okna otwartego w kierunku ul. Sławkowskiej. Ceglane sklepienie nieco wyostrzone w kluczu, fot. L. Holcer



Ryc. 31. Ceglana posadzka i kamienne stopnie we wtórnie wykutym przejściu do XIII-wiecznego domu, fot. L. Holcer

w kamiennych murach, ponieważ istnieje możliwość dokładnego datowania takiego materiału.

Na omówienie zasługują również poziomy użytkowe w przyziemnej części obiektu, czytelne w obecnych piwnicach oraz zjawisko związane z pogłębianiem pomieszczeń dawnego parteru. Analogiczne rozważania prowadzone w domach sąsiednich wykazały, że przyziemna kondygnacja najstarszych budowli była częściowo zagłębiona w stosunku do poziomu Rynku, ulicy i terenu samej parceli. Relacja między wysokością warstwy rodzimej gruntu (calec), nie mówiąc już o wciąż narastających warstwach użytkowych z począt-



Ryc. 32. Portal w kamiennym wątku zachodniej, zewnętrznej elewacji budynku z IV fazy. Wyżej późniejsze sklepienie z 2 połowy XIV wieku, fot. L. Holcer

ków zabudowy miasta, jest wyrazista i jasna. Do budynków schodzono po kilku stopniach. Okna w stosunku do progów, sytuowano bardzo wysoko, aby uniemożliwić zaglądnienie do wnętrza i utrudnić ewentualny dostęp. Dlatego też światła do tych otworów w najniższej kondygnacji nie były duże. W narożnej piwnicy w ścianie od strony ul. Szczepańskiej, zachowały się ościeża i najwcześniejszy poziom otworu przejścia. Czytelne są również szerokości okien usytuowanych po obu jego stronach. Próg otworu komunikacyjnego między ulicą a wnętrzem pomieszczenia znajduje się na wysokości około 70 cm powyżej obecnego poziomu piwnicy. Przejściu temu odpowiadają poziomy wykutych progów dwóch innych portali piwnicznych (ryc. 10; ryc. 32). Odmienne rzecz wygląda przy portalach między przedprożami i komorami piwnic. Tutaj progi są zbliżone do obecnego poziomu piwnic i dostosowane wysokością do nawierzchni bruku znalezionej w przedprożach (zob. przyp. 4). Istnieją wyraźne przesłanki do stwierdzenia, że portale w tych przejściach usytuowano wtórnie, krótko po pełnym wykształceniu się przedproży bardziej zagłębionych w terenie niż pozostałe pomieszczenia w obiekcie. Obecny portal w środkowej części ściany elewacyjnej domu frontowego, jest znacznie obniżony w stosunku do nadproża otworu w murze. Poza tym cegła nad kamiennym ostrołukiem jest inna (cieńsza) od cegły sklepienia w przedprożu, a relikty wcześniejszego kształtu lunety, w tym sklepieniu odpowiadały wysokością otworowi przejścia w murze (ryc. 4). Z racji niskiego posadowienia sklepienia w południowej części przedproży, drugi portal uległ zamurowaniu i częściowej degradacji (ryc. 8).

Wykonanie podobnej analizy jest w tym przypadku niemożliwe, a relacja między wątkiem i zachowanym węgiem portalu, sugeruje osadzenie *in situ*. Jednak twierdzenie, że mamy w tym miejscu do czynienia z portalem odpowiadającym najwcześniejszej fazie, jest do podważenia. Podobnie staranne osadzenie węgarów występuje w kamienicy po przeciwnej stronie ul. Szczepańskiej pod numerem 9, a pomimo to należy on do wtórnie osadzonych w stosunku do światła wcześniejszego otworu.

Jeśli założymy, że z końcem XIV stulecia, a najpóźniej w wieku XV, doszło do pogłębienia dotychczasowego poziomu w izbie środkowej i południowej traktu frontowego, i tym samym do obniżenia progów w przejściach do przedproży, wówczas interpretacja związana ze sprawnym funkcjonowaniem komunikacji staje się klarowna. Wydaje się, że pozostawiono dotąd istniejące podłogi lub polepy w komorze narożnej i tylnej, usytuowanej przy ul. Szczepańskiej. W tych pomieszczeniach pogłębienie nastąpiło najwcześniej w czasach nowożytnych. Z analogicznymi przemianami, najczęściej bardzo wyrazistymi, mamy bowiem do czynienia w wielu innych domach Krakowa. W korytarzu przy północnej ścianie XIII-wiecznego domu mieszkalnego nie doszło do znacznego pogłębienia poziomu, a tym bardziej do wyrównania go z pozostałymi. Opłaszczowanie muru wieży posadowiono bardzo płytko, około 60–70 cm poniżej progu wejścia, bezpośrednio na calcu (ryc. 4; ryc. 6). Z chwilą wzniesienia płaszcza, sklepienia i usytuowania portalu w nowym przejściu, nastąpiło wchłonięcie wieży w całość zabudowy. Próg portalu wyznacza więc w przybliżeniu usytuowanie poziomu użytkowego tej piwnicy z 2 połowy XIV wieku; notabene poziom ów funkcjonował do czasów obecnych (ryc. 31). Z analizy porównawczej wynikają dwa zasadnicze wnioski,

a mianowicie, że w obiekcie, pomimo niewielkich wtórnych niwelacji, istniały zróżnicowane wysokości poziomów użytkowych oraz że najniższa kondygnacja była zagłębiona względem terenu Rynku i ul. Szczepańskiej.

Fakt częściowego zagłębienia przyziemia jest bezsporny. Porównanie wyników badań archeologicznych<sup>21</sup> z informacjami czytelnymi we wnętrzu zabudowy nie pozostawiają co do tego żadnych wątpliwości. W dotychczasowej literaturze zdania na temat tego zagadnienia są podzielone<sup>22</sup>. Uważa się, że poziomy te układały się na podobnej wysokości. Badania architektoniczne prowadzone w latach 2004–2006 przy Rynku 12 i ul. Szczepańskiej 5 również potwierdzają tezę o częściowym zagłębieniu przyziemia najstarszych obiektów<sup>23</sup>. Trudno z całą pewnością określić, na ile powszechnie była stosowana ta zasada w budownictwie, co potwierdzają inni badacze<sup>24</sup>. Bliska współpraca architektów i archeologów mogą tę kwestię wyjaśnić do końca.

Prezentowane wyniki prac badawczych wprowadziły istotne korekty w dotychczasowym stanie wiedzy o fazach budowy pałacu „Pod Krzysztoforą” w okresie średniowiecza. Należy jednak podkreślić, że nadal nie jest on pełny. Budowanie na tej podstawie pewnych i niepodważalnych wniosków mogłoby być dalekie od historycznej rzeczywistości. Wskazane jest prowadzenie dalszych badań zarówno historycznych, jak i stratygraficznych – architektonicznych i archeologicznych. Pomimo bogatego materiału porównawczego i licznych analogii do rozwiązań zastosowanych w sąsiednich domach, każdą odrębną własność i każdy budynek należy analizować indywidualnie, albowiem każdorazowo zaskakują nas odkrywane nowe i niepowtarzalne rozwiązania architektoniczne, dotyczące zarówno form ogólnych, jak również detali.

## On the beginnings of the Krzysztofor Palace in the light of the latest architectural research

The Krzysztofor Palace, since 1965 the seat of the Historical Museum of the City of Kraków, conceals inside the remains of brick housing buildings from the last decades of the 13<sup>th</sup> century, when at the back of the corner location plot a tower building was erected. Soon after, a large building, situated at the frontage of the Main Square, appeared at the neighbouring, southern plot. In the end of the 13<sup>th</sup> century the following building was constructed by the Main Square, in the southern part of the present palace. The 14<sup>th</sup> century brought subsequent changes. The following, brick objects were erected from the side of the Main Square and Szczepańska Street.

Construction works on the corner, beneficially situated location plot belonging to the wealthy house of the Spycymirs, were carried out with great pomp. Already in the latter half of the 14<sup>th</sup> century the integration of the previous buildings

with the so far freely standing “tower” took place. Despite many later transformations, especially on the higher floors, the present outline of the Krzysztofor Palace, in its eastern part, does not diverge in fact from the plan realised by the end of the 14<sup>th</sup> century. The large and well-preserved frontal terraces, which functioned at least since the end of the 14<sup>th</sup> century, deserve attention. In the cellars Medieval portals remained as well as other elements testifying to the outstanding status of the object, among them the relics of the heating systems and the remains of the polychrome on one of the vaults. Arriving at a full picture of the development of the buildings on the Curia location plot, since the times of the emergence of the present building, demands a systematic continuation of the research extended to the western part and upper floors of the palace.

<sup>21</sup> Prace archeologiczne prowadzone w 2004 r. pod płytą Rynku Głównego przez Emila Zaitza i Dariusza Niemca, w części płn.-zach. i niedalekim sąsiedztwie pałacu „Pod Krzysztoforą”, sytuują poziom bruku z 1 poł. XIV w. na wys. 209,68–209,70 m n.p.m. oraz bruk z 2 poł. XIV w. na wysokości 209,73–209,93 m n.p.m.

<sup>22</sup> Łukacz M.: *Geneza ukształtowania się...*, s. 109.

<sup>23</sup> Cempla M., Cechosz S., Holcer Ł.: „Badania architektoniczne” (niepublikowane opracowanie konserwatorskie 2006).

<sup>24</sup> Piekalski J.: *Wczesne domy mieszczan...*, s. 196–197.